



# G A Z E T K A

DLA

# W S Z Y S T K I C H

Nr 11 (193) LISTOPAD 2024



**1 listopada – Wszystkich Świętych  
i 2 listopada – Dzień Zaduszny**

Msze Święte zbiorowe  
za zmarłych o godz. 15<sup>00</sup>

**Nabożeństwa wypominkowe** rozpoczynają się 4 listopada  
Szczegółowy plan jest na ostatniej stronie.

**11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości**

Msze święte o godz. 8<sup>00</sup>, 9<sup>00</sup>, 10<sup>00</sup>, 11<sup>00</sup>, 12<sup>00</sup> i 18<sup>00</sup>



# PAPIEŻ FRANCISZEK MÓWI DO NAS

## *Kościół potrzebuje serc pałających miłością do Boga*

Cykl katechez poświęconych pasji ewangelizacyjnej,  
czyli gorliwości apostołskiej

Drodzy bracia i siostry, witajcie, dzień dobry!

Oto przed nami relikwie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, głównej patronki misji. Dobrze, że dzieje się to w czasie, gdy zastanawiamy się nad zapalem ewangelizacji, nad gorliwością apostołską. Niech nam zatem pomoże dzisiaj świadectwo św. Tereski. Urodziła się przed 150 laty i z okazji tej rocznicy mam zamiar poświęcić jej Adhortację Apostołską (*C'est la confiance*).

Jest ona patronką misji, ale nigdy nie była na misji. Jak to można wyjaśnić? Była mniszką, karmelitanką, a jej życie pełne było małości i słabości: opisywała siebie jako „ziarenko piasku”. Z powodu słabego zdrowia zmarła w wieku zaledwie 24 lat. Ale o ile jej ciało było schorowane, to jej serce było żarliwe, było misyjne. W swoim „Dzienniku” wspomina, że bycie misjonarką było jej pragnieniem i że chciała nią być nie tylko przez kilka lat, ale przez resztę życia, aż do końca świata. Teresa była „duchową siostrą” różnych misjonarzy: z klasztoru towarzyszyła im swoimi listami, modlitwami i nieustannymi ofiarami w ich intencji. Nie rzucając się w oczy, modliła się za misje, jak silnik, który będąc ukrytym daje pojazdowi moc do poruszania się naprzód. Jednak często była niezrozumiana przez swoje siostry mniszki: otrzymywała od

nich „więcej cierni niż róż”, ale przyjmowała wszystko z miłością, cierpliwością, ofiarowując, wraz ze swoją chorobą, także osady i nieporozumienia. I czyniła to z radością, czyniła to dla potrzeb Kościoła, aby, jak powiedziała, „róże mogły być spuszczone na wszystkich”, zwłaszcza na najbardziej oddalonych.

Ale teraz stawiam sobie pytanie, możemy się zastanawiać, skąd bierze się ta gorliwość, ta misyjna moc i ta radość wstawiennictwa? Pomagają nam to zrozumieć dwa wydarzenia, które miały miejsce przed wstąpieniem Teresy do klasztoru. Pierwsze wydarzenie dotyczy dnia, który zmienił jej życie, Bożego Narodzenia 1886 roku, kiedy Bóg zdziałał cud w jej sercu. Teresa miała wkrótce skończyć 14 lat.



Jako najmłodsze dziecko była rozpieszczana przez wszystkich w domu. Wracając z Pasterki, jej bardzo zmęczony ojciec nie miał jednak ochoty uczestniczyć w otwieraniu prezentów swojej córki i powiedział: „Całe szczęście, że w tym roku będzie to wreszcie po raz ostatni!” – bo w wieku piętnastu lat już ich nie dawano. Teresa, z natury bardzo wrażliwa i skłonna do płaczu, została zraniona, poszła do swojego pokoju i płakała. Ale szybko stłumiła łzy, zeszła na dół i pełna radości pocieszała ojca. Co się stało? Tej nocy, kiedy Jezus stał się słaby ze względu na miłość, ona stała się silna duchem – to prawdziwy cud: w ciągu kilku chwil wyrwała się z więzienia egoizmu i użalania się nad sobą. Zaczęła odczuwać, że w jej serce „wstąpiła miłość – jak mówi – połączona z pragnieniem zapomnienia o sobie” (*Dzieje duszy*, s. 105). Od tej pory zwróciła swoją gorliwość ku innym, aby mogli znaleźć Boga, i zamiast szukać pocieszenia dla siebie, postanowiła „pocieszyć Jezusa... czynić wszystko, co możliwe, aby Jezus był miłowany przez dusze”, ponieważ – zauważyła Teresa – „Jezus chory jest z miłości a [...] chorobę miłości jedynie miłością uleczyć można” (List do Marie Guérin, lipiec 1890 r.). Oto cel każdego jej dnia: „sprawić, aby Jezus był miłowany” (List

do Céline, 15 października 1889 r.), wstawiać się za innymi, aby Go miłowali. Pisała: „Chciałabym zbawić dusze i zapomnieć dla nich o sobie: chciałabym ratować je nawet po mojej śmierci” (List do o. Roullana, 19 marca 1897 r.). Wielokrotnie powtarzała: „chcę, aby niebem moim było czynić dobro na ziemi”.

Ta jej gorliwość była skierowana przede wszystkim do grzeszników, do „oddalonych”. Ukazuje to drugie wydarzenie, ciekawe. Teresa dowiaduje się o przestępcy skazanym na śmierć za straszne zbrodnie. Nazywał się Enrico Pranzini. Uznany za winnego brutalnego zabójstwa trzech osób, został skazany na ścięcie, ale nie chciał przyjąć pocieszenia wiary. Teresa wzięła go sobie do serca i czyniła wszystko, co w jej mocy: modliła się na wszelkie sposoby o jego nawrócenie, aby on, którego z braterskim współczuciem nazywała „biednym nieszczęśliwym Pranzinim”, zechciał okazać mały znak skruchy i uczynić miejsce dla Bożego miłosierdzia, któremu Teresa

ślepo ufała. Nastąpiła egzekucja. Następnego dnia Teresa przeczytała w gazecie, że Pranzini, tuż przed położeniem głowy na szafocie, „nagle, poruszony niespodziewanym natchnieniem, obrócił się, chwycił Krucyfiks, podany mu przez kapłana i trzykrotnie ucałował święte rany” Jezusa. Święta komentuje: „Potem jego dusza poszła przyjąć miłosierny wyrok Tego, który zapewniał, że w niebie będzie większa radość z jednego grzesznika czyniącego pokutę, aniżeli z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy pokuty nie potrzebują!” (*Dzieje duszy*, s. 107).

Bracia i siostry, oto moc wstawiennictwa poruszana miłością, oto właśnie energia pobudzająca misję. Misjonarze, których Teresa jest patronką, to bowiem nie tylko ci, którzy podróżują daleko, uczą się nowych języków, wykonują dobre uczynki i doskonale przepowiadają.

**Nie, misjonarzem jest każdy, kto żyje, niezależnie od tego gdzie jest, jako narzędzie Bożej miłości.**

To każdy, kto czyni wszystko co w jego mocy, żeby poprzez swoje świadectwo, modlitwę, wstawiennictwo Jezus mógł przejść. To jest gorliwość apostołska, która, pamiętajmy o tym zawsze, nigdy nie działa przez prozelityzm czy przymus, ale zapal apostołski działa przez pociąganie. Wiara rodzi się poprzez pociąganie: nie stajemy się chrześcijanami, ponieważ jesteśmy przez kogoś zmuszeni, lecz ponieważ poruszyła nas miłość. Kościół, bardziej niż tak wielu środków, metod i struktur, które czasami odwracają uwagę od tego, co istotne, potrzebuje serc takich jak serce Teresy, serc, które przyciągają do miłości i zbliżają nas do Boga. Prośmy świętą – są tu obecnej jej relikwie – prośmy świętą o łaskę przewyciężenia naszego egoizmu i prośmy o umiłowanie wstawiania się, orędowania, aby to pociąganie było w ludziach większe, i aby Jezus był znany i miłowany.

Dziękuję.

Watykan, 7 czerwca 2023

## ODPUSTY ZA ZMARŁYCH

Odpust zupełny można uzyskać 1 raz od południa 1 listopada do północy 2 listopada. Warunki uzyskania odpustu:

- spowiedź i Komunia Święta,
- pobożne nawiedzenie kościoła i modlitwa Ojciec nasz oraz Wierzę w Boga,
- dowolna modlitwa w intencjach papieża,
- wykluczenie przywiązania do jakiegokolwiek grzechu.

Wierni, którzy pobożnie nawiedzą cmentarz i przynajmniej w myślach pomodlą się w intencji zmarłych, zyskają odpust dla zmarłych w czyśćcu cierpiących. Odpust ten w dniach od 1 do 8 listopada jest zupełny, a w inne dni cząstkowy.

Odpust jest to darowanie przed Bogiem kary doczesnej za grzechy, zgładzonej co do winy. Dostępuje go chrześcijanin odpowiedni usposobiony i pod pewnymi, określonymi warunkami, za pośrednictwem Kościoła, który jako szafarz owoców odkupienia rozdaje i prawomocnie przydziela zadośćuczynienie ze skarbcza zasług Chrystusa i świętych. Kościół, troszcząc się o dobro dusz wiernych, od wieków zachęca ich do podejmowania starań zmierzających do uzyskania odpustów. Wierny, który uzyskuje odpust za siebie, może uniknąć kar czyśćcowych. Ten zaś, kto ofiaruje go za zmarłego, może uwolnić jego duszę z czyśćca. Odpusty można zawsze uzyskać dla samego siebie lub dla osób zmarłych, nie można natomiast uzyskać ich dla innych osób żyjących.



# Regulamin cmentarza parafialnego pw. św. Wawrzyńca we Wrocławiu-Żernikach

1) Administratorem cmentarza jest Parafia Rzymsko-Katolicka pw. św. Wawrzyńca we Wrocławiu-Żernikach.

2) Cmentarz Parafialny jest miejscem ciszy, modlitwy, zadumy, jak również wyrazem szacunku dla zmarłych i świadectwem wiary w życie pozagrobowe. Na cmentarzu należy więc zachować spokój i uszanować świętość tego miejsca.

3) Na terenie cmentarza zabronione jest:

- zakłócanie ciszy, porządku i powagi miejsca;
- przebywanie w stanie nietrzeźwym i spożywanie napojów alkoholowych;
- palenie papierosów;
- wprowadzanie psów, kotów i innych zwierząt;
- jeżdżenie rowerem oraz wjeżdżanie pojazdami mechanicznymi;
- samowolne ustawianie ławek, ogrodzeń;
- samodzielnie usuwanie krzewów, drzew, sadzenie drzew;
- prowadzenie działalności handlowej i innych czynności naruszających powagę tego miejsca.

4) Należy uzyskać zgodę administratora na wszelkie prace prowadzone na cmentarzu, np.:

- ekshumację zwłok\* lub przeniesienie do innego grobu;
- remont pomnika (naprawa, wymiana płyty, tablicy);
- budowę nowego pomnika, projekt nagrobka, pomnika;
- budowę ławek, kwietników, elementów zdobniczych przy grobie;
- likwidację grobu.

5) Obowiązkowe jest wnoszenie opłaty rocznej na utrzymanie cmentarza. Opłatę można wносить w kancelarii parafialnej.

6) Na terenie cmentarza znajdują się groby ziemne. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 7 marca 2008 r. w sprawie wymagań, jakie muszą spełniać cmentarze, groby i inne miejsca pochówku zwłok i szczątków (Dz. U. z dnia 21 marca 2008 r.) grób ziemny stanowi dół w ziemi, do którego składa się trumnę ze zwłokami lub urnę i zasypuje ziemią.

7) Zabrania się zaśmiecania cmentarza. Odpady i śmieci mogą być składowane jedynie w wyznaczonych na ten cel miejscach.

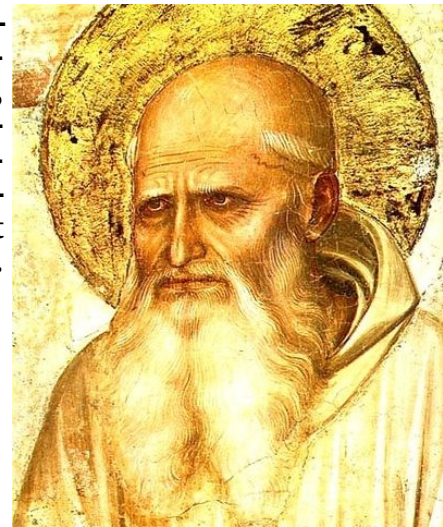


\* Ekshumacja zwłok i szczątków powinna odbywać się we wczesnych godzinach porannych w okresie od 16 października do 15 kwietnia z zachowaniem wymagań sanitarnych w tym zakresie. Dopuszczalne jest przeprowadzenie ekshumacji poza ww. terminem za zgodą Powiatowego Inspektora Sanitarnego.

Dziękujemy za wpłaty na utrzymanie naszego cmentarza. Wpłat prosimy dokonywać w kancelarii.

# CISI BOHATEROWIE

**W poprzednich artykułach prezentowane były zgromadzenia, które możemy określić jako aktywne w społeczeństwie. Są jednak i takie, których nie spotkamy na ulicach, o których może nawet nie słyszeliśmy. A chociaż zdawałoby się, że skoro są pozamykani za murami, to ich działalność ogranicza się wyłącznie do nich samych... Absolutnie nie! Ich modlitwa, poświęcenie i posty to fundament Kościoła, chociaż w Polsce jest ich zaledwie kilkunastu. Mowa o kamedulach.**



Zakon ten swoją historią sięga wczesnego średniowiecza i był odpowiedzią na tendencje liberalizujące Regułę Benedykta. Jest to w związku z tym najbardziej radykalny odłam benedyktynów. Kardynał Sarah w jednej ze swych publikacji stwierdził, że mnisi z tego zgromadzenia idą prosto do nieba, ponieważ już za życia żyją w niemal pełnym zjednoczeniu z Bogiem. Zdarza się, że niektórzy twierdzą, iż tego typu zakony, to sposób na ucieczkę od życia i jego trudności, lecz właśnie w celach klasztornych, człowiek styka się ze swoim jestestwem, tam rozgrywa się największa walka z rzeczywistością ziemską. Zresztą co ciekawe, warunki wstąpienia są niezwykle wymagające, poza oczywistymi badaniami psychicznymi, sprawdza się również dojrzałość kandydata, zachęcając, aby wstąpił po 25 roku życia, by zbyt wczesne wejście w samotny tryb życia nie skutkowało fiaskiem utraconego powołania.

Zapewne dla niektórych najciekawszym zagadnieniem okaże się specyficzny plan dnia, który zaczyna się około godziny 3 nad ranem pierwszym biciem dzwonów nawołujących do pobudki i modlitwy. Od tego momentu do mszy o godzinie szóstej jest czas osobistej modlitwy. Dalej następu-

je również czas na pracę przeplatana oczywiście modlitwą. Chociaż, jak pisał Teodor Studyta, dla mnicha już sama praca jest swego rodzaju modlitwą. Nie jest to może zaskakująco dziwne zważywszy, że jest to duch *Ora et labora* (co w tłumaczeniu z języka łacińskiego oznacza: „módl się i pracuj”). I tak mija godzina za godziną aż do 19<sup>30</sup>, kiedy to następuje czas spoczynku. A to wszystko w bezwzględnej ciszy, bez rozmów między braćmi, nawet bez spoglądania na siebie, lecz z głową spuszczoną w dół. Jedynym rozmówcą mnicha i słyszalnym przez niego głosem jest Bóg.

Również ciekawy jest fakt, że mnisi starają się żyć i karmić wyłącznie z pracy własnych rąk, czy to uprawiając przydomowe ogrody, czy też drobnym rękodziełem i książkami, które można zakupić. Stąd też zapewne w jakiejś mierze wypływa fakt, że ich posiłki są bezmięsne, ponieważ poza dźwiękiem natury – kwilenia ptaków czy ryków jeleni z pobliskich lasów, nie hoduje się zwierząt, aby nie wprowadzały zbędnego hałasu. Kamedulów można również wesprzeć finansowo, czy to zwykłym przelewem, czy też korzystając z ich domu jako miejsca odbycia rekolekcji. Tylko ostrzegam: obowiązkiem jest wejście w ich plan i zacho-

wanie zwyczajów. Jest jednak zastrzeżenie – jest to oferta wyłącznie dla mężczyzn.

Wstępując do zakonu kandydat, w jakiejś mierze, pozbywa się swego imienia do samej śmierci, a nawet później. Mnich kamedulski na swoim grobie ma prosty krzyż, bez danych, bez tabliczki znamionowej. Podobnie gdy wydaje jakieś swoje dzieło, wówczas obowiązuje zasada, że jego autorstwo ogranicza się do wzmianki „Mnich kamedulski”. Chociaż swego rodzaju wyjątek pojawił się ostatnio, gdy przeor Dysmas de Lassou wydał książkę o problemach w zakonie, chcąc celowo pokazać, iż za tym dziełem stoi ktoś istotny, a nie jest to jedynie stawianie zarzutów bez podparcia osobowością.

Zatem pamiętajmy o tych, którzy stanowią filar Kościoła, a stają się zupełnie nieznanymi dla świata, więc tym bardziej cenni dla wspólnoty.

*Almun Krzysztof Niemczyk*

Na fot. św. Romuald, założyciel zakonu.

# PRZYGOTOWANIE DARÓW

Liturgia eucharystyczna rozpoczyna się od obrzędu przygotowania darów. Przynosimy na ołtarz chleb i wino, aby złożyć je w ofierze. „Godne uznania jest, jeśli wierni przynoszą chleb i wino, które przyjmuje od nich kapłan, aby je złożyć na ołtarzu” (OWMR, 73). Mówimy wtedy o tzw. procesji z darami. W naszej parafii z tą formą spotykamy się podczas uroczyste sprawowanej Mszy (np. I Komunia św.).

Celebrans odmawia nad darami modlitwy błogosławieństwa. Trzymając patenę z hostią, mówi: „Błogosławiony jesteś, Panie Boże wszechświata, bo dzięki Twojej hojności otrzymaliśmy chleb, który jest owocem ziemi i pracy rąk ludzkich. Tobie go przynosimy, aby stał się dla nas chlebem życia”. Następnie wlewa do kielicha wino i odrobinę wody, wypowiadając modlitwę: „Przez to misterium wody i wina daj nam, Boże, udział w bóstwie Chrystusa, który przyjął nasze człowieczeństwo”. Następnie unosi kielich i odmawia błogosławieństwo: „Błogosławiony jesteś, Panie Boże wszechświata, bo dzięki Twojej hojności otrzymaliśmy wino, które jest owocem winnego krzewu i pracy rąk ludzkich. Tobie je przynosimy, aby stało się dla nas napojem duchowym”.

Zazwyczaj tych błogosławieństw nie słyszymy, bo ofiarowaniu darów towarzyszy śpiew. Jednak,

podczas tzw. Mszy recytowanej, te błogosławieństwa kapłan wypowiada na głos i wtedy odpowiadamy na nie słowami: „Błogo-sławiony jesteś, Boże, teraz i na wieki”.

Po przygotowaniu darów celebrans wypowiada po cichu modlitwę: „Przyjmij nas, Panie, stojących przed Tobą w duchu pokory i z sercem skruszonym; niech nasza ofiara tak się dzisiaj dokona przed Tobą, Panie Boże, aby się Tobie podobała”.

W tym miejscu podczas uroczyste sprawowanej Mszy następuje okadzenie darów, krzyża ołtarzowego, ołtarza, kapłana i ludu.

Kolejnym obrzędem jest *lavabo*, zwany tak z łaciny, a oznacza obmycie rąk. Kapłan stojąc z boku ołtarza, umywa ręce mówiąc po cichu: „Obmyj mnie, Panie z mojej winy i oczyść mnie z grzechu mego”.

Następnie kapłan wypowiada zachętę do złożenia ofiary mówiąc: „Módlcie się, aby moja i waszą Ofiarę przyjął Bóg, Ojciec wszechmogący”. Kapłan mówi „moją”, ponieważ wypowiada te słowa w imieniu

Chrystusa (łac. *in persona Christi*). Zwrot „waszą” wyraża zachętę, abyśmy na sposób duchowy także składali ofiarę ze swojego życia.

Na wspomnianą zachętę wszyscy odpowiadamy: „Niech Pan przyjmie Ofiarę z rąk twoich na cześć i chwałę swojego imienia, a także na pożytek nasz i całego Kościoła świętego”.

I teraz następuje modlitwa nad darami, która kończy się konkluzją: „Przez Chrystusa, Pana naszego” lub, jeśli pod koniec modlitwy jest wzmianka o Synu: „Który żyje i króluje na wieki wieków”.

Przykładowo modlitwa nad darami w uroczystość Wszystkich Świętych brzmi następująco: Panie, nasz Boże, przyjmij łaskawie dary, które składamy na cześć wszystkich Świętych; wierzymy, że cieszą się oni nieśmiertelnym życiem, spraw, abyśmy doznawali ich pomocy w naszym dążeniu do Ciebie. Przez Chrystusa, Pana naszego”.

„Lud, przylączając się do modlitwy, przez odpowiedź *Amen* uznaje modlitwę za swoją” (OWMR, 77). Wspominałem już, że na jednych rekolekcjach kapłan po odpowiedzi *Amen* pytał: na co się zgodziliście? Mało kto potrafił przywołać treść prośby wypowiadanej w modlitwie nad darami. Od tej pory staram się uważnie wsłuchać w treść modlitwy, aby świadomie wypowiedzieć *Amen* – niech się tak stanie.

Grzegorz Kowalewski





# GRECJA

## CZ. IV

### **Dzień siódmy 31 czerwca, poniedziałek Korynt – Ateny**

Godzina 8<sup>50</sup> śniadanie a potem wyjazd do Aten. Msza św. u Jezuitów w kościele Chrystusa Króla. Wolniutki objazd autokarem po Atenach: parlament, łuk Hadriana, Stadion, Uniwersytet, biblioteka,

Park Narodowy, Katedra św. Dionizego itd..., itd.. Mamy czas wolny, spacerujemy zwiedzamy i kupujemy pamiątki. Porównujemy ceny do naszych. Powiedziałabym, że ceny są porównywalne.

Wreszcie wypatrzyłam skrzynkę pocztową, a tuż obok w księgarni udało mi się kupić znaczki oraz kartki pocztowe. Hurra, istny cud. Napisałam, wysłałam, poszły w świat i o dziwo doszły do wszystkich po 2 tygodniach. Siadamy w jakiejś knajpce, trudno dogadać się z kelnerem ale

w karcie dań są obrazki, wskazujemy palcem co chcemy. Posilone docieramy do autokaru.

Podjeżdżamy do podnóża słynnego Akropolu, na którym widoczna jest świątynia poświęcona Atenie tzw. Partenon. Przewodniczka, opowiada, między innymi jak to bogini Atena ocaliła Ateńczyków przed Persami. Mijamy Areopag, na którym święty Paweł przemawiał do ludu. Żar około 35 stopni leje się z nieba, tłumy zwiedzających, pokrzykiwania, nawoływania, tłok.

Ostrożnie schodzimy w dół bo kamienie wyślizgane, brak poręczy, jest bardzo niebezpiecznie. Jestem z siebie dumna bo zaliczyłam Akropol bez upadku. Upał i wysiłek dał nam w kość.

Docieramy autokarem do hotelu „International Atene” w Atenach. Obiadokolacja podobna do innych. Nasza Turystyczna Firma „Orlando” na

zakończenie pielgrzymki funduje wielki tort dla solenizantek Halinki i Małgosi oraz stawia wino. Śpiewamy, wznosimy toasty, wzbudzając ciekawość gości hotelowych w restauracji. Kto czuje się na siłach, idzie w miasto szukać „zorby”. My pod prysznic i do spania.

W poprzednim numerze gazetki wpisałam złą nazwę drzewa, które rosną wzdłuż ulic

i tak nie jest to cytryniec tylko perłowiec japoński. Przepraszam. Dodam jeszcze, że wzdłuż ulic rośnie wiele platanów jak i magnolii. Natomiast wzdłuż autostrad i szos są sadzone oleandry, które przybierają formę rozłożysto-krzaczastą, kwitną jak szalone w kolorach od bieli do wszystkich odcieni różu. Są bardzo wytrzymałe na suszę. U nas rosną w doniczkach jako kwiaty ozdobne, które na zimę wędrują do naszych mieszkań.

### **Dzień ósmy, 1 lipca, wtorek Ateny**

Msza św. o godz. 6<sup>20</sup> w kościele Chrystusa Króla. Śniadanie, pakowanie i wyjazd na lotnisko w Atenach. Odprawa biletowo-bagażowa. Wreszcie siedzimy w samolocie. Przyłot troszkę opóźniony, ale pielgrzymi zadowoleni.

*Irena Surma*

Partenon, fot. George E. Koronaios, CCO, Wikipedia



# HISTORYCZNE „NOCE”

Noc to część doby przeznaczona zazwyczaj na wypoczynek. Jej ciemność sprzyja jednak niektórym do popełniania niecnych czynów. W historii czasem dochodziło do wydarzeń, które ze względu na swój charakter otrzymały określenie „nocy”.

**Noc paskiewiczowska** to okres w naszej historii (1831-1856). Swoją nazwę wziął od nazwiska Iwana Paskiewicza, który w 1832 r., po upadku powstania listopadowego, został namiestnikiem Królestwa Polskiego. Ten czas to fala represji politycznych oraz sankcji gospodarczych wobec Królestwa Polskiego ze strony Imperium Rosyjskiego, jako kara za wywołanie powstania. Wprowadzono stan wojenny i narzucono kontrybucję. Zlikwidowano wojsko polskie, sejm, konstytucję. Zamknięto Uniwersytet Warszawski. Ograbiono biblioteki i muzea. Wprowadzono cła na towary sprowadzane do Rosji z Królestwa Polskiego. Zbudowano Cytadelę Aleksandrowską, która stanie się miejscem więzienia ludzi sprzeciwiających się caratowi.

Podobny charakter ma określenie **Noc flottwelowska**. To z kolei system represji wprowadzonych przez Naczelnego Prezesa Wielkiego Księstwa Poznańskiego (zabór pruski) za uczestnictwo w powstaniu listopadowym ochotników z Wielkopolski. Edward Flottwell dążył do osłabienia polskiego ziemiaństwa i duchowieństwa. Zlikwidowano stanowisko namiestnika. Ograniczono administracyjne uprawnienia

szlachty, likwidowano zakony i konfiskowano ich majątki. Język polski stopniowo wypierano ze szkolnictwa i administracji.

W Wielkiej Brytanii obchodzony jest **Dzień Guya Fawkesa** (inna nazwa to **Noc Guya Fawkesa**). Guy Fawkes to angielski wojskowy, członek grupy katolickich spiskowców, którzy zaplanowali – zakończony fiaskiem, tzw. spisec prochowy w 1605 r., czyli zamach na życie króla Anglii i Szkocji Jakuba I. Chcieli wysadzić Izbę Lordów przy użyciu beczek wypełnionych materiałem wybuchowym. Zamach miał rozpocząć rebelię mającą zakończyć się powrotem na tron władcy katolickiego. Guy Fawkes miał w przebraniu strzec materiałów wybuchowych umieszczonych w odpowiednim pomieszczeniu pod Izbą Lordów. Wskutek zdrady został aresztowany, poddany torturom i skazany na śmierć przez powieszenie i poćwiartowanie. Wykonania kary uniknął skacząc spod szubienicy i łamiąc sobie kark. Dziś to wydarzenie upamiętnia się uroczystościami, podczas których na stosie płonie kukła Fawkesa, a w tle często widać pokazy sztucznych ogni.

**„Noc świętego Bartłomieja”** to określenie wydarzeń we Francji w nocy z 23 na 24 sierpnia 1572 r., w czasie których katolicy dokonali rzezi kalwinów, zwanych hugenotami. Nazwa pochodzi od św. Bartłomieja Apostoła, którego święto przypada 24 sierpnia. Europa w tamtym czasie przechodziła fazę konfliktów religijnych między katolikami

i protestantami. We Francji królowa Katarzyna Medycejska uznała, że jedyną szansą na zaprowadzenie pokoju jest małżeństwo Henryka z Nawarry (kalwina) z jej córką Małgorzatą (katoliczką). Na uroczystość przybyła do Paryża szlachta hugenocka z całego kraju. Sytuację wykorzystała Katarzyna Medycejska i wraz ze swoimi współpracownikami przygotowała plan wymordowania wszystkich hugenotów, którzy przybyli do stolicy Francji. W tym czasie francuski admirał Coligny wsparł kalwinów w Niderlandach w ich sporze z katolicką Hiszpanią, do której należały Niderlandy. W Paryżu katolicy dokonali nieudanego zamachu na admirała. Do Paryża zaczęli ściągać kalwini. Wówczas rodzina królewska, z Karolem IX na czele przystąpili do kontrataku. Rozpoczęła się rzeź, nie tylko w stolicy, ale i w innych miastach, podczas której zamordowano ok. 5 tys. osób.

**„Noc długich noży”** miała miejsce w III Rzeszy w roku 1934. Była to wewnątrzpartyjna czystka w NSDAP. Rok po zdobyciu władzy przez nazistów, w ich szeregach, a konkretnie wokół szefa SA (Oddziały Szturmowe) Ernesta Roehma, rosło przekonanie, że należy kontynuować rewolucję nazistowską. Uznano, że na razie odbył się pierwszy etap – zdobycie władzy. Należy więc zgodnie z nazwą partii przeprowadzić drugi, bardziej radykalny etap – socjalistyczny. Przywódca SA chciał np. aby jego oddziały zastąpiły armię. Hitler uznał te działania za niebezpieczne dla jego pozycji



w państwie. Prezydent Hindenburg w obliczu sytuacji, gotów był wprowadzić stan wojenny, władzę przejęłaby armia, a Hitler w ten sposób straciłby władzę. Poza tym on wszedł już w bliskie kontakty z przedstawicielami wielkiego kapitału niemieckiego. Oni wspomagali finansowo partię, a Hitler jako kanclerz miał powstrzymać ruch nazistowski od radykalizacji nastrojów. Sfabrykowano więc dowody o przygotowywanym ogólnopolskim przewrocie. Sporządzono listy „winnych” i przystąpiono do kontrataku. Zlikwidowano Roehma i wielu dowódców SA. Przy okazji „rozliczono się” z innymi niewygodnymi dla nazistów politykami. Zamordowano np. byłego premiera K. Schleichera, byłego szefa Abwehry F. Bredow, a także G. Strassera (główna postać lewicowego nurtu NSDAP). Dane oficjalne mówią o 85 ofiarach.

**Kryształowa noc** to pogrom Żydów w listopadzie 1938 r. w niemieckich miastach. W myśl idei państwa czystego rasowo, naziści prowadzili działania mające na celu pozbycie się Żydów z Niemiec. Jednym z elementów tej polityki była deportacja w 1938 r. ok. 17 tys. Żydów z polskimi paszportami, którzy wcześniej znaleźli się na terenie III Rzeszy, z różnych powodów (praca, nauka). Odstawiono ich za wschodnią granicę, ale Polska nie chciała ich przyjąć. Zostali internowani w obozie przejściowym w Zbąszyniu. Wśród tych ludzi było małżeństwo Grynszpanów. Ich syn Herschel, który wcześniej wyemigrował do Francji, w ramach zemsty, odwetu, zastrzelił w ambasadzie niemieckiej w Paryżu jej sekretarza. Propaganda nazistowska określiła ten postępek jako „atak międzynarodowego żydostwa na Rzeszę Niemiecką”. W wie-

lu miastach zorganizowano wiece antyżydowskie. Podkreślano, że nie organizuje ich partia, tylko są spontaniczne. SA miały tylko ochraniać demonstrowających, policja chronić własność ludności aryjskiej. W akcji brali jednak członkowie SA i SS. W efekcie: zamordowano 91 osób, spalono 171 synagog, zniszczono 7500 sklepów, zdemolowano 171 domów mieszkalnych, zbezczeszczono prawie wszystkie cmentarze żydowskie i osadzono w obozach koncentracyjnych 26 tys. Żydów. Ślad tych tragicznych wydarzeń jest obecny w naszym mieście. Przy ul. Łąkowej, w okolicy Komendy Wojewódzkiej Policji, stała do 1938 r. synagoga, którą wówczas spalono (fot.). Dziś w tym miejscu stoją budynki mieszkalne, ale ustawiono też pomnik upamiętniający tę „noc”. Synagoga przy ul. Włodkowica przetrwała tylko dlatego, że obawiano się, iż płonąca może być wskutek gęstej zabudowy zarzewiem pożaru, który strawi starówkę. Obecnie, wieczorem co roku 9 listopada, organizowany jest marsz upamiętniający wydarzenia z 1938 r. Rozpoczyna się na przy istniejącej synagodze, a kończy na ul. Łąkowej.

**Nacht und Nebel** (pol. **Noc i mgła**) to tytuł (kryptonim) tajnego dekretu Hitlera z 1941 roku. Nazwa dekretu pochodzi z opery ulubionego kompozytora przywódcy III Rzeszy Richarda Wagnera „Złoto Renu”, w której jedna z głównych postaci, mroczny karzeł Alberik po założeniu magicznego hełmu zmienia się w dym, śpiewając: „Nocy i mgło, znikam”. Dekret był wymierzony w działaczy antynazistowskich Europy zachodniej (Francji, Belgii, Holandii). Członków ruchu oporu, sabotażystów, liderów podziemia miano aresztować i wysłać do obozów koncentracyjnych. Akcja rozpoczęła się na początku 1942 roku. Więźniowie odpowiadali przed sądami wojskowymi, specjalnymi lub przed Gestapo. Uznani za winnych skazywani byli na karę śmierci lub osadzani w obozach. Tam byli oznaczani literami NN, trzymeni w odosobnieniu, zmuszani do ciężkich prac i najczęściej gorzej odżywiani niż inni więźniowie. Nie mogli również utrzymywać żadnego kontaktu ze światem zewnętrznym. Działaniami objęto ok. 7 tysięcy osób, z czego wiele zginęło w więzieniach i obozach.

PZ



### Św. Sarbeliusz (Charbel) Makhlouf 1828-1898

Mówiono o nim, że jest Aniołem w ludzkiej postaci. Tyle było w nim dobroci, łagodności i spokoju. Miłość do Boga i ludzi wyniósł z rodzinnego domu. Ten dom znajdował się w górzystej wiosce Biga Kafira w Libanie. Ojciec zmarł, kiedy miał trzy lata. Potem zajmował się nim ojczym, człowiek wielkiego serca, który był diakonem i – podobnie jak cała rodzina – należał do Kościoła maronickiego. Na Chrzcie otrzymał imię Józef. Imię Charbel (czytaj: szarbel), tłumaczone jako Pomazaniec Boży, a należące do antiocheńskiego męczennika z I wieku, otrzymał w klasztorze maronitów. Miał wówczas dwadzieścia trzy lata. Był młodym kapłanem, kiedy w Annaja, gdzie przebywał w klasztorze, doszło do straszliwej masakry. Druzowie zabili wówczas – dwadzieścia tysięcy chrześcijan! Sarbeliusz był tak wstrząśnięty, że ofiarował Bogu siebie jako zadośćuczynienie za tę potworną zbrodnię. Przeniósł się do eremu położonego wysoko w górach i zaczął prowadzić życie pustelnicze. W milczeniu i całkowitej izolacji od świata spędził tam – nie zgadniesz – dwadzieścia trzy lata! Sprawił wiele cudów. Jego twarz jaśniała stale jakimś nieuchwytnym blaskiem.

Mieszkał jeszcze w klasztorze, gdy na pola uprawne leżące w sąsiedztwie nadleciała chmara szarańczy. Kiedy ludzi ogarnęła panika, przeor wysłał go do nich z modlitwą. Poszedł więc i się modlił. I co? Pola, które omodlił i pokropił wodą

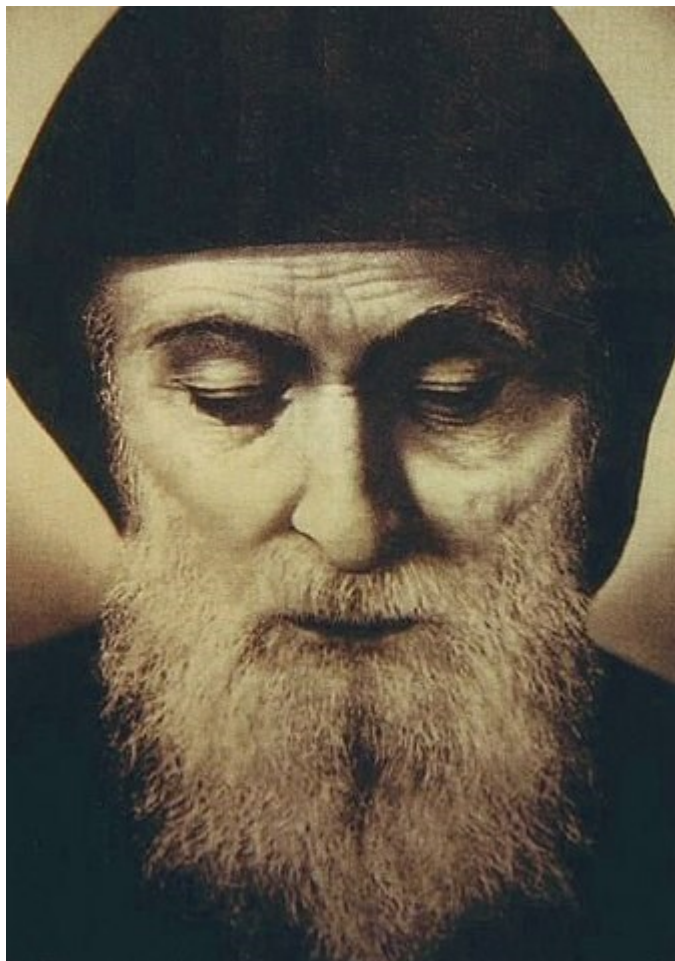
stało uzdrowionych. Sława świętości Sarbeliusza rosła, tymczasem w klasztorze – nie uwierzysz – nie było ani jednej jego fotografii. Pamiętali go jedynie najstarsi zakonnicy.

I oto pewnego dnia zdarzył się cud. Do grobu świętego mnicha przybyła grupa maronickich misjonarzy. Zrobili sobie pamiątkowe zdjęcie, a kiedy je wywołali – co się okazało? Że z tyłu, za ich plecami – stoi Sarbeliusz! I to jak żywy!

\*\*\*

Uważał, że tylko ludzie szczerze dążący do świętości czynią świat lepszym. Też chcesz, aby świat był lepszy? Więc – do roboty! Z pomocą Sarbeliusza na pewno zdołasz wiele dobrego!

*Opowiadanie pochodzi z książki Ewy Skarżyńskiej „Co się w niebie święci”*



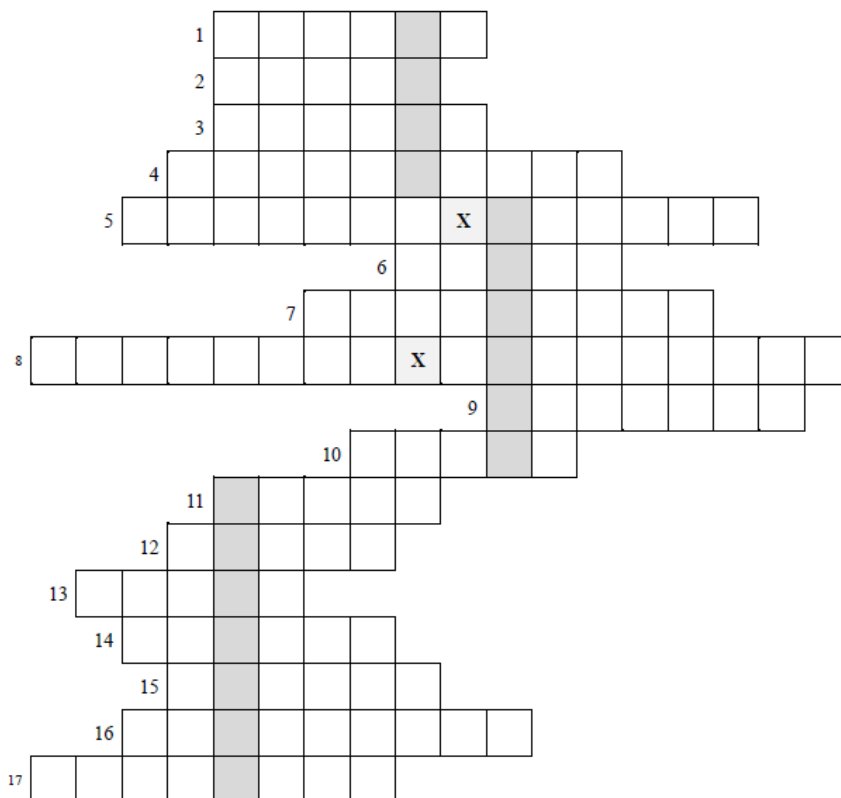
święconą – nie uległy zniszczeniu! Zmarł w wigilię świąt Bożego Narodzenia. Zaraz potem nad jego grobem pojawiło się tajemnicze światło, które przez półtora miesiąca przyciągało pielgrzymów. Wielu z nich zo-

# ZADANIE NA LISTOPAD

Listopad – miesiąc zadumy i wspomnień bliskich, którzy już odeszli. Przypominamy sobie ich imiona, dlatego w naszej krzyżówce należy odgadnąć imiona różnych świętych, którzy swoim życiem zasłużyli na Niebo. Niektórzy są określani kilkoma wyrazami, dlatego poszczególne wyrazy oddzielone są X w okienku. Dla ułatwienia podajemy kalendarzowe ich wspomnienie (wg kalendarza diecezji polskich) oraz atrybuty (przedmioty o charakterze symbolicznym, ściśle związane z życiem lub działalnością postaci) lub krótką podpowiedź. Powodzenia!

opr. G. Graczyk-Zolotajkin, E. Hoffmann-Guzik

- 1) 13 VI; księga, lilia, z Padwy;
- 2) 12 VIII; uczennica i pomocnica świętego z punktu 4)
- 3) 18 X; byk, wół, księga; ewangelista
- 4) 4 X; ptaki, baranek; z Asyżu
- 5) 16 X; buty na pasku, kościół w dłoniach; patronka Śląska
- 6) 29 VI; miecz; apostoł
- 7) 18 IX; anioł podający mu Komunię, patron młodzieży; nazwisko Kostka
- 8) 17 XI; strój królewski, naręczce róż w fartuchu
- 9) 20 VII; patron Wrocławia
- 10) wiele dat, Mama Jezusa
- 11) 29 VI; dwa klucze lub księga; apostoł
- 12) 25 IV; palma w dłoni, lew; ewangelista
- 13) 5 II; chleb, dom w płomieniach
- 14) 1 X; Dziecię Jezus, księga, pęk róż; patronka misji
- 15) 27 VIII; matka św. Augustyna
- 16) 21 I; gałązka palmowa, baranek
- 17) 23 IV; paliusz, pastorał; główny patron Polski



Rozwiązanie zadania – hasło – należy napisać na kuponie i do 15 listopada wrzucić do skrzynki. Skrzynka na rozwiązania będzie wystawiona na stoliku po Mszy Świętej na godzinę 11<sup>00</sup> a w innym terminie w zakrystii. Można także wysłać rozwiązanie na adres redakcji: **gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl** umieszczając w temacie *Zadanie na listopad* (termin: piątek, 15 listopada).

Losowanie nagród w niedzielę 17 listopada, po Mszy Świętej na godzinę 11<sup>00</sup>.

## KUPON – Zadanie na listopad

.....  
imię i nazwisko dziecka, wiek

.....  
hasło



# I N T E N C J E M S Z A L N E

## 1 listopada, piątek – uroczystość Wszystkich Świętych

8<sup>00</sup> ++ członków Róży NMP Pocieszenia

9<sup>00</sup> + Kazimierz Cały; ++ Roman, Kazimiera Paździor; ++ Stefania, Józef Chrobak; ++ z tych rodzin

10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa

11<sup>00</sup> + Stanisław – 20 rocznica śmierci

12<sup>00</sup> W intencji Parafian

15<sup>00</sup> Za Zmarłych

18<sup>00</sup> W intencji Róż Żywego Różańca

## 2 listopada, sobota – wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych

9<sup>00</sup> ++ z rodzin: Machoń, Chada, Olejnik, Bojda, Wołoszczuk, Brodawka i Jończyk

15<sup>00</sup> Za Zmarłych

18<sup>00</sup> ++ z rodzin Plich i Żuraw

## 3 listopada, 31 niedziela zwykła

8<sup>00</sup> + Tadeusz Świętochowski – 3 rocznica śmierci

9<sup>00</sup> + Bronisława i Aleksander Władyka

10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa

11<sup>00</sup> O zdrowie i potrzebne łaski dla Jakuba w 16 rocznicę urodzin

12<sup>00</sup> W intencji Parafian

19<sup>00</sup> Wypominki

20<sup>00</sup> + Bronisława (k.) Stanek, + Mikołaj Młyńczyk

## 4 listopada, poniedziałek – wspomnienie św. Karola Boromeusza, biskupa

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> Wypominki

## 5 listopada, wtorek

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> Wypominki

## 6 listopada, środa

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> Wypominki

## 7 listopada, czwartek

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> Wypominki

## 8 listopada, piątek

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> Wypominki

## 9 listopada, sobota

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> Wypominki

## 10 listopada, 32 niedziela zwykła – Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym

8<sup>00</sup> ++ Kazimiera (k.), Paweł Staszewscy; ++ Maria, Władysław Hreczuch; ++ Janina, Józefa (k.) Drelichowscy

9<sup>00</sup> + Piotr i Stanisław (m.) Plewinski, + Łucja i Hieronim Kaczmarek

10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa

11<sup>00</sup> W intencji Doroty z okazji urodzin z prośbą o opiekę i błogosławieństwo

12<sup>00</sup> W intencji Parafian

19<sup>00</sup> Za dusze w czyśćcu cierpiące

20<sup>00</sup> ++ Genowefa, Czesław (m) Butkowscy, ++ Marta, Jan Jaskólscy, ++ z rodz. Butkowskich

## 11 listopada, poniedziałek – św. Marcina z Tours, biskupa – Narodowe Święto Niepodległości

8<sup>00</sup>

9<sup>00</sup> + Maria Mazurek, + Longin Mazurek, + Waclaw (m.) Mazurek, ++ z rodz. Mazurek, Białodziej

10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa

11<sup>00</sup> ++ Marcin, Jan, Wanda Oczkowscy, ++ z rodz. Oczkowskich, Żłobińskich, Hojdysów

12<sup>00</sup> Za Ojczyznę

18<sup>00</sup>

## 12 listopada, wtorek wspomnienie św. Jozafata, biskupa i męczennika

9<sup>00</sup> + Teresa Dzieniak

18<sup>00</sup> ++ Eugenia, Stanisław (m.) Surma

## 13 listopada, środa, – św. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna

9<sup>00</sup> ++ Elżbieta, Józef (m.) Chwastek

18<sup>00</sup> Nowenna do NMP Nieustającej Pomocy

## 14 listopada, czwartek

9<sup>00</sup> + Andrzej Koler

18<sup>00</sup>

Nabożeństwo Wynagradzające  
Pierwszych Sobót Miesiąca  
2 listopada, o godz. 8<sup>00</sup>



Nabożeństwo ku czci  
św. Wawrzyńca  
10 listopada, niedziela



**15 listopada, piątek, wspomnienie św. Alberta Wielkiego, biskupa i doktora Kościoła**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> + Piotr Pyrc (21 rocznica śmierci), ++ Jan, Helena Pyrc, ++ Antoni, Marianna Kotwica

**16 listopada, sobota – wspomnienie NMP Ostrobramskiej, Matki Miłosierdzia**

9<sup>00</sup> 10 rocznica urodzin Zuzanny Pazdzior

18<sup>00</sup>

**17 listopada, 33 niedziela zwykła**

8<sup>00</sup> + Stanisława (k.) Ruszczyk, ++ z rodziny: Kazimierz (m.), Józef (m.), Petronela, Stanisław (m.), Mariusz, Władysław (m.), + Marian Ząbek

9<sup>00</sup> + Bolesław (m.) – 18 rocznica śmierci, ++ Józefa (k.), Wojciech Ząbek

10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa

11<sup>00</sup> + Mirosław (m.) Marczak – 7 rocznica śmierci, +Marianna Juszczyk – 13 rocznica śmierci, + Stanisław (m.) Juszczyk

12<sup>00</sup> W intencji Parafian

19<sup>00</sup> + Eugeniusz Płatek – 1 rocznica śmierci

20<sup>00</sup> Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo dla żony Ewy z racji urodzin

**18 listopada, poniedziałek, wspomnienie błogosławionej Karoliny Kózkówny, dziewicy i męczennicy**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup>

**19 listopada, wtorek**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup>

**20 listopada, środa – wspomnienie św. Rafała Kalinowskiego, prezbitera**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> Nowenna do NMP Nieustającej Pomocy

**21 listopada, czwartek, Ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup>

**22 listopada, piątek, wspomnienie św. Cecylii, dziewicy i męczennicy**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup>

**23 listopada, sobota**

9<sup>00</sup> + Teresa Ginał – 22 rocznica śmierci

18<sup>00</sup> ++ Jan, Kazimiera, Bogdan, Jarosław, Tomek Kamińscy

**24 listopada, Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata (34 niedziela zwykła)**

8<sup>00</sup>

9<sup>00</sup> ++ Leon, Helena Kucharczyk, ++ rodzice, teściowie, ++ z tych rodzin

10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa

11<sup>00</sup> + Jerzy Prochorowicz, ++ z rodziny Prochorowicz i Rogaczewskich

12<sup>00</sup> W intencji Parafian

19<sup>00</sup>

20<sup>00</sup>

**25 listopada, poniedziałek, wspomnienie św. Katarzyny Aleksandryjskiej, dziewicy i męczennicy**

9<sup>00</sup> + Zofia – 11 rocznica śmierci

18<sup>00</sup> O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Katarzyny z okazji imienin

**26 listopada, wtorek**

9<sup>00</sup> + Elżbieta Pawlak

18<sup>00</sup> + Daniel Stanisławski – 1 rocznica śmierci

**27 listopada, środa**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> Nowenna do NMP Nieustającej Pomocy

**28 listopada, czwartek**

9<sup>00</sup> + Zofia Kawalec – 1 rocznica śmierci

18<sup>00</sup>

**29 listopada, piątek**

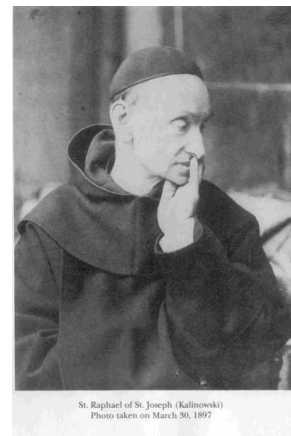
9<sup>00</sup> + Witold Ziobrowski

18<sup>00</sup>

**30 listopada, sobota – święto św. Andrzeja, Apostoła**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup>



Chłopców zachęcamy, aby dołączyli do grona ministrantów.

Informacje o zbiórkach Liturgicznej Służby Ołtarza są podawane w ogłoszeniach parafialnych.

## Intencja Apostolstwa Modlitwy i Żywego Różańca w listopadzie

Za osoby, które straciły dzieci  
Módlmy się za wszystkich  
rodziców, którzy opłakują  
śmierć swojego syna lub córki,  
aby znaleźli wsparcie we  
wspólnocie oraz zaznali pokoju  
i pocieszenia Ducha Świętego.



### Kancelaria parafialna

czynna w poniedziałki 16<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>  
oraz w soboty 10<sup>00</sup>-11<sup>00</sup>, w spra-  
wach pilnych – po Mszy Świętej.  
Gazeta parafialna do użytku  
wewnętrzznego.  
Redaguje zespół pod kierunkiem  
ks. Proboszcza.



Parafia Rzymskokatolicka  
pw. św. Wawrzyńca  
we Wrocławiu-Żernikach,  
ul. Żernicka 249, 54-510 Wrocław  
Ks. Proboszcz tel. 602-22-32-22  
parafiazerniki(at)op.pl  
www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl  
**konto bankowe Parafii**  
32 1500 1793 1217 9006 0637 0000  
Wpłaty z dopiskiem:  
„Ofiara na Kościół”

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania  
i korekty tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Kontakt z redakcją:  
gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl

Okladka: Zdjęcie naszego kościoła wykonane  
z drona, fot. ks. Tomasz Bednarczuk SDB

# KRONIKA PARAFIALNA

W ostatnim miesiącu do wspólnoty para-  
fialnej, przez **sakrament Chrztu świę-  
tego** zostały przyjęte dzieci:

- Alicja Baczyńska
- Maksymilian Roman Jastrzębski



W ostatnim miesiącu  
**zmarli:**

- + Jan Sawaryn
- + Zofia Lech
- + Lilianna Kamińska

Módlmy się  
o Niebo dla Nich

## NABOŻEŃSTWA WYPOMINKOWE w intencji zmarłych

- **Poniedziałek, 4 listopada**, godz. 17<sup>30</sup>  
Nowe Osiedle na Nowych Żernikach, ul. Objazdowa,  
Osiniecka, Strachowicka
- **Wtorek, 5 listopada**, godz. 17<sup>30</sup>  
ul. Grabowa, Bukowa, Białodrzewna, Skrzetuskiego,  
Kmicica
- **Środa, 6 listopada**, godz. 17<sup>30</sup>  
ul. Trójkątna, Lewa, Udzieli, Kiemliczów
- **Czwartek, 7 listopada**, godz. 17<sup>30</sup>  
ul. Rumiankowa, Gdacjusza, Przednia
- **Piątek, 8 listopada**, godz. 17<sup>30</sup>  
ul. Żernicka, Berberysowa, Komeńskiego
- **Sobota, 9 listopada**, godz. 17<sup>30</sup>  
ul. Zagłoby, Roździeńskiego, Rezedowa, Ketlinga
- **Wtorek, 12 listopada**, godz. 17<sup>30</sup>  
Pozostałe ulice, wypominki bez adresów



Zapraszamy czytelników do elektronicznej  
prenumeraty naszej „Gazetki dla Wszystkich”.  
Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się na adres  
gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl